

UZASADNIENIE

Powód K. G. (1) wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaci mu kwotę 18.965,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 26.06.2017r. do dnia zapłaty, kwotę 550 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz koszty procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą od pełnomocnictwa, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo w tym terminie wniesie sprzeciw a w przypadku niewydania nakazu zażądał zasądzenia powyższych kwot, rozpoznania sprawy pod jego nieobecność i przeprowadzenia dowodów ze wskazanych dokumentów oraz, z ostrożności procesowej, z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 23.05.2017r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego kierujący samochodem, posiadający umowę ubezpieczenia OC u pozwanego, doprowadził do kolizji z jego pojazdem marki B. (...) o nr rej. (...) powodując w nim powstanie uszkodzeń. Przyznał, że pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego sporządził wycenę, szacując koszt naprawy pojazdu na 8.291,91 zł i taką kwotę mu wypłacił. W ocenie powoda, powyższa kwota nie rekompensowała szkody co wykazała ocena techniczna wykonana na jego zlecenie, gdzie koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia oszacowano na 27.257,80 zł. Powyższe zdaniem powoda uzasadnia roszczenie stanowiące różnicę między kwotą należną, wynikającą z opinii prywatnej i wypłaconą. Domagając się zasądzenia kwoty 550 zł z tytułu kosztów ekspertyzy poniesionej w toku postępowania likwidacyjnego, podniósł, że wydatek ten był uzasadniony i konieczny ponieważ nie posiada wiedzy specjalistycznej mogącej zweryfikować obiektywnie poprawność ustaleń ubezpieczyciela. Podkreślił, że pozwany, mimo wezwania, nie spełnił jego żądania w zakresie dopłaty odszkodowania wobec czego koniecznym było wystąpienie z niniejszym powództwem. Na poparcie roszczenia przywołał pogląd prezentowany w judykaturze i doktrynie. Jako podstawę roszczenia wskazał art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 8 w zw. z art. 6 i 7 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym w zw. z art. 111 § 1 k.c., wskazując, że w toku postępowania likwidacyjnego pismem z dn. 08.06.2017r. złożył reklamację na decyzję pozwanego w przedmiocie przyznanego odszkodowania za szkodę powstałą w jego pojeździe, doręczoną dn. 13.06.2017r. Podkreślił, że pozwany w terminie 30 dni nie udzielił odpowiedzi na reklamację, wobec czego, zgodnie z art. 111 § 1 k.c. należy uznać ją za rozpatrzoną zgodnie z jego wolą.

Uzasadnił żądanie w zakresie odsetek, legitymacji biernej i właściwości miejscowej.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz złożył wnioski dowodowe. Zaprzeczając wszelkim okolicznościom, twierdzeniom i dowodom wyraźnie nie przyznanym, przekonywał, że po zgłoszeniu przez powoda szkody przeprowadził z należytą starannością postępowanie likwidacyjne, wynikiem którego było ustalenie odszkodowania na poziomie 8.291,91 zł brutto. Kwestionując powództwo w całości, przekonywał, że działał zgodnie i w oparciu o przepisy prawa unijnego. Utrzymywał, że przy szacowaniu szkody uwzględnił rocznik pojazdu i jego stan techniczny. Zakwestionował złożone przez powoda wyliczenie szkody oparte na prywatnej opinii – dokumencie prywatnym - o znacznie słabszej mocy dowodowej z racji faktu jej sporządzenia dla strony, która chce na jej podstawie osiągnąć korzystny skutek. W ocenie pozwanego, powód nie wykazał aby elementy wymienione w prywatnej opinii zostały użyte do naprawy przedmiotowego pojazdu, ani aby naprawił pojazd. Przekonywał o niezasadności przyjęcia do rozliczenia tylko cen części oryginalnych, w sytuacji gdy zastosowanie w rozliczeniu cen części pochodzących od innych dostawców niż producent pojazdu jest zgodne z Rozporządzeniem Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 maja 2010r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych, pozostającego w mocy od 01.06.2010r., stosowanego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Nie zgodził się z roszczeniem powoda o zapłatę kosztów prywatnej ekspertyzy

podnosząc, że ów koszt nie pozostaje w bezpośrednim, adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem, oraz z roszczeniem odsetkowym (k.36-40).

Pismem złożonym dn. 09.01.2018r., doręczonym pozwanemu dn. 15.01.2018r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 28.163,81 zł z tytułu szkody w pojeździe i zażądał zasądzenia kwoty 18.965,89 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.06.2017r., od kwoty 550 zł od dnia wniesienia pozwu, od kwoty 8.647,92 zł od dnia doręczenia rozszerzonego powództwa do dnia zapłaty podnosząc, iż opinia biegłego rzeczoznawcy samochodowego wykazała rzeczywisty rozmiar szkody skutkiem czego należało powództwo zmodyfikować (k.100-101).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Dnia 23.05.2017r. doszło do zderzenia komunikacyjnego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność K. G. (1). W wyniku kolizji uległy w nim uszkodzeniu m.in.: zderzak przedni, krata nawiewu, wspornik zderzaka, chłodnica, pokrywa przednia, spryskiwacz, reflektory, wahacz przedni prawy.

(dowód: kalkulacja kosztów naprawy k.12, dokumenty z akt szkody)

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu sprawcy wiązała z (...) S.A. (dalej (...)), umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) .

Niezwłocznie po zdarzeniu poszkodowany, za pomocą elektronicznego systemu zgłaszania szkód, zgłosił powstanie szkody ubezpieczycielowi opisując przebieg zdarzenia i uszkodzenia auta. Szkodę zarejestrowano pod nr (...). Sprawca i poszkodowany złożyli żądane przez towarzystwo ubezpieczeniowe dokumenty i oświadczenia. Następnie przedstawiciel (...) przeprowadził oględziny pojazdu, opisał uszkodzenia B. w protokole szkody i sporządził dokumentację fotograficzną.

Na zlecenie ubezpieczyciela, dnia 26.05.2017rr. opracowano w systemie A. kalkulację w której koszt naprawy pojazdu, oszacowano na kwotę 8.291,91 zł brutto. W wycenie zastosowano ceny części zamiennych głównie o jakości P,PJ i O, koszty materiału lakierniczego pomniejszono o 40%, przyjęto stawkę roboczogodziny w kwocie 51 zł netto na prace lakiernicze i blacharskie. Następnie poinformowano poszkodowanego o przyznaniu mu odszkodowania w wysokości 8.291,91 zł brutto. Odszkodowanie przelano na konto poszkodowanego.

(dowód: rozliczenie szkody k.12, kalkulacja kosztów naprawy (...) k.12v-17, dokumenty z akt szkody)

Poszkodowany nie zgodził się ze sposobem rozliczenia szkody i zwrócił się do rzeczoznawcy samochodowego o dokonanie weryfikacji kosztów naprawy. Rzeczoznawca, przy pomocy programu eksperckiego A., oszacował koszt naprawy jego pojazdu na kwotę 27.257,80 zł brutto, przy cenach części oryginalnych i dostępnych zamiennikach oraz kosztach roboczogodziny na poziomie 90 zł netto. Wartość pojazdu według stanu sprzed szkody rzeczoznawca oszacował na 43.200 zł brutto. Za wycenę K. G. zapłacił 550 zł brutto. Pismem z dn. 08.06.2017r., doręczonym dn. 13.06.2017r. złożył reklamację na decyzję pozwanego w przedmiocie przyznanego odszkodowania. Nie uzyskał na nią odpowiedzi.

(dowód: ekspertyza i ocena techniczna T. K. k.18-27, faktura nr (...) k. 28, reklamacja z dowodem doręczenia k.29-32)

Rzeczywiste, ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń B. (...) o nr rej. (...) powstałe w zdarzeniu z dnia 23.05.2017r., liczone w oparciu o ceny części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu przy uwzględnieniu dodatkowo elementów tzw. technologicznych i drobnych, zalecanych przez producenta wynoszą 35.905,72 brutto. Koszt naprawy w tej kwocie obejmuje materiały oraz normy czasowe operacji wskazane przez producenta pojazdu, stawkę roboczogodziny na poziomie 100 zł netto na prace blacharskie i 100 zł netto na prace lakiernicze, tj. w wysokości średnich stawek stosowana w warsztatach lakierniczo-blacharskich na terenie powiatu (...), tureckiego. Podstawą zastosowania takiej stawki była analiza rynku warsztatów specjalizujących się profesjonalnie w naprawach blacharsko-lakierniczych (posiadających odpowiednie wyposażenie warsztatu typu:

komora lakiernicza, rama pomiarowa do napraw pojazdów powypadkowych), jak również odpowiednie zaplecze personalne (przeszkoloną kadre) na terenie powiatu (...), tureckiego.

Koszty naprawy pojazdu z uwzględnieniem dostępnych części alternatywnych w oznaczeniach P, PJ, PC, PT wynoszą 20.714,98 zł brutto. Części alternatywne nie spełniają norm jakościowych, nie posiadają odpowiednich zaświadczeń, certyfikatów producenta wyrobu, który zaświadczy, iż są one tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych. Zastosowanie do naprawy części alternatywnych z grupy P i ich pochodnych nie przywróci przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

(dowód: opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej P. P. k.57-86)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy w zakresie okoliczności zdarzenia, które doprowadziło do powstania szkody w pojeździe powoda na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego oraz zakresu uszkodzeń pojazdu nie budził żadnych wątpliwości.

Ustalenia związane z przedmiotową sprawą Sąd poczynił na podstawie zgromadzonych przez strony, opisanych wyżej dokumentach, którym dał wiarę w pełni albowiem strony nie zakwestionowały skutecznie ich autentyczności czy wiarygodności (z wyjątkiem kosztorysów), a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu.

Bezspornie sprawcę szkody wiązała z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany nie zaprzeczał wywodzącej się stąd legitymacji biernej.

Sporną kwestię stanowiła wysokość odszkodowania.

Tak pozasądowa ekspertyza techniczna przedstawiona przez powoda, ale także kosztorys wykonany na zlecenie pozwanego, są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. Dokument prywatny, stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Dokument prywatny tak jak każdy dowód podlega ocenie sądu.

Bezspornie pozwany uznając naprawę pojazdu za opłacalną wypłacił powodowi kwotę 8.291,91 zł brutto tytułem odszkodowania i odmówił spełnienia dalej idącego żądania.

Powód, w oparciu o prywatną wycenę utrzymywał, że koszt przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 27.257,80 zł brutto. Obiektywna, wyważona, rzetelna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i sporządzona z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy opinia biegłego sądowego P. P. zweryfikowała negatywnie w szczególności kalkulację sporządzoną na zlecenie pozwanego czyniąc ją całkowicie nieprzydatną do rozstrzygnięcia. Opinia pozwoliła jednocześnie ustalić skutki zdarzenia komunikacyjnego i rzeczywistą wysokość szkody na mieniu powoda. Biegły przedstawił podstawę opracowania opinii. Odniósł się szczegółowo do tezy dowodowej i nie wyszedł poza jej zakres. Przeprowadził dokładną analizę materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowań: sądowego i likwidacyjnego i wyprowadził prawidłowe wnioski na jego podstawie. Opinia jest jasna i czytelna. Z opinii biegłego jednoznacznie należy wywieść, iż zastosowanie do wyceny części zamiennych jakości P, PJ, na bazie których pozwany głównie dokonał rozliczenia szkody, nie przywróci pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia. Biegły rozszerzył, w ocenie sądu zasadnie, koszt naprawy o: koszt wytłumienia drzwi przednich prawych (część jednorazowego montażu), koszt wymiany amortyzatora przedniego lewego w celu zapewnienia bezpieczeństwa jazdy i z tego powodu, że amortyzatory należy wymieniać parami na osi, koszt geometrii zawieszenia, ze względu na uszkodzenia układu zawieszenia, koszt wymiany zaworu obręczy koła (część jednorazowego montażu), koszt konserwacji profili naprawianych lub wymienianych elementów zgodnie z technologią, koszt tzw. elementów drobnych.

Za opinią biegłego należy przyjąć, iż stawki roboczogodzin w wysokości 51 zł, zastosowane przez ubezpieczyciela do wyceny nie występowały w roku 2017r. w warsztatach lakierniczo-blacharskich na terenie powiatu (...),

(...) Biegły przeprowadził analizę lokalnego rynku w tym zakresie i wziął pod uwagę stawki obowiązujące w warsztatach posiadających odpowiednie wyposażenie typu: komora lakiernicza, rama pomiarowa do napraw pojazdów powypadkowych i przeszkoloną kadre.

W tej sytuacji nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że zastosowanie do wyceny cen części alternatywnych i ustalenie kosztów naprawy w oparciu o ceny części alternatywnych przywróci pojazd do stanu sprzed zdarzenia (por. k.58-59, 110). Należy przyjąć za biegłym, że koszt naprawy pojazdu powoda określony na kwotę 35.905,72 zł brutto czyni jego naprawę ekonomicznie uzasadnioną. Opinia biegłego wykazała, że ocena techniczna rzeczoznawcy T. K. nie uwzględniła wszystkich elementów składających się na rozmiar szkody, ale co trzeba podkreślić zdecydowanie lepiej zobrazowała rodzaj i charakter uszkodzeń pojazdu powoda.

Powód, występując z przedmiotowym powództwem, stanął na stanowisku, iż na ubezpieczycielu, stosownie do art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz.U.z 2016 poz. 2060 ze zm., dalej u.u.ob.) i art. 361 k.c., ciąży obowiązek pełnej rekompensaty poniesionej przez niego straty wobec czego pozwany winien mu zapłacić dodatkowo kwotę dochodzoną pozwem. Wartość pojazdu po jego naprawie to nic innego, jak jego wartość rynkowa. Ponieważ wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, maleje w stosunku do tej, jaką pojazd ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, wiążąca w przedmiotowej sprawie właściciela pojazdu, którym kierował sprawca szkody i pozwanego, obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane jego ruchem, oparta jest na zasadzie ryzyka. Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy stworzeniem zagrożenia na drodze przez pojazd ubezpieczony u pozwanego, a powstaniem szkody na mieniu powoda.

Ubezpieczyciel, co wykazała opinia biegłego nieprawidłowo rozliczył szkodę i znacząco zaniżył odszkodowanie.

Wysokość odszkodowania ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego. Przyznane powodowi odszkodowanie tego warunku nie spełnia. W ocenie sądu nie zasługiwały także na uwzględnienie wnioski dowodowe pozwanego w przedmiocie zobowiązania powoda do przedłożenia rachunków za naprawę pojazdu i warsztatów, które taką naprawę wykonały. Zgodnie z poglądem judykatury obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić, odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363§ 2 i art. 361 § 1 k.c.; por. np. uzasadnienie uchwały z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r.).

Odnosząc się do roszczenia powoda należy mieć na względzie pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w Uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 w którym przyjęto, że Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na

żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu.

Wykładnia art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Nie można jednak z góry wykluczyć, że zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje jednak wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ta okoliczność należy jednak udowodnić. Pozwany, co wykazała opinia biegłego, temu zadaniu nie sprostał.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację, Sąd uznał, że należną kwotę odszkodowania winna stanowić kwota dochodzona po rozszerzeniu powództwa tj. kwota 27.613,81 zł wynikająca z różnicy między kwotą stanowiącą rzeczywistą wartość szkody 35.905,72 zł i dotychczas wypłaconą – 8.291,91 zł.

Powód zasadnie, w ocenie Sądu, zażądał zwrotu kosztów ekspertyzy (550 zł) sporządzonej na jego zlecenie. Osoba zgłaszająca roszczenie powinna w toku postępowania likwidacyjnego przedstawić zakładowi ubezpieczeń dowody dotyczące wypadku i rozmiaru szkody. Chcąc twemu sprostać, powód nie będący fachowcem, zlecił wykonanie kosztorysu rzeczoznawcy. W skład szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę (por. Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III CZP 24/04). W ocenie Sądu koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym powinny być objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela bowiem poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

Powód wniósł o zasądzenie dochodzonych kwot wraz z ustawowymi odsetkami, w datach określonych w pozwie i piśmie rozszerzającym powództwo. W ocenie sądu zasadnie.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Reguły te modyfikują art. 14 ust. 1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy szkodę zgłoszono bezzwłocznie tj. 24.05.2017r.

Poszkodowany w przedmiotowej sprawie współdziałał z ubezpieczycielem w toku postępowania likwidacyjnego dostarczając mu na wezwanie niezbędne dokumenty. Nie spełniając świadczenia w terminie określonym art. 14

ust. 1 u.u.ob., pozwany popadł w zwłokę, jeżeli chodzi o kwotę dochodzoną w pozwie z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe. Wobec czego w części dotyczącej kwoty 18.965,89 zł orzeczono zgodnie z roszczeniem, a w części rozszerzonego powództwa, uznano zwłokę powoda w spełnieniu świadczenia od dnia w którym doręczono mu odpis stosownego pisma.

Zasadnym jest również żądanie w zakresie ustalenia początkowego terminu biegu odsetek od dnia wniesienia pozwu w części dotyczącej kwoty 550 zł albowiem już 13.06.2017r., pozwany posiadał wiedzę co do tego roszczenia (por. k.30,32).

Wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie o których stanowi art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu dokonany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), poczynając od dnia 1 stycznia 2016 r. wynosi 7% w stosunku rocznym (por. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 07.01.2016r. M.P. z 2016r. poz. 47).

Strony zażądały zwrotu kosztów procesu.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy.

Powód wygrał sprawę w całości

Wobec wyniku rozstrzygnięcia, do rozliczenia kosztów zastosowanie znajdzie art. 98§ 1, 3 k.p.c.

W tym stanie sprawy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, całość kosztów procesu na które złożyły się: 976 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c.(ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2016r., poz. 623 ze zm.), koszty opinii biegłego w kwocie 494,53 zł oraz 3.617,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego stosownie do stawek określonych w § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz.U. z 2015, poz. 1.800 ze zm.) wraz z opłatą skarbową. Zdaniem Sądu sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu na wywiązanie się z nałożonego obowiązku

Na mocy art. 84 ust. 2 u.k.s.c. nakazano zwrócić powodowi kwotę 5,47 zł tytułem nadpłaconej zaliczki.